Rocznik IV (1922) | Września, sobota, dnia 2-go września 1922 | Numer pojedyńczy 10 mk.

Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego. Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 300 mk. : miesięcznie 100 mk.

№ 103

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 30,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Wobec panującej epidemji i dezynterji w Miłosławiu zamknięto szkoły w Miłosławiu. Również zamyka się szkołę w Bugaju aż do dalszego odwołania. Pozatem zakazuje się odbywania targów w Miłosławiu.

Września, dnia 30 sierpnia 1922 r.

L. dz. 7804/22. II. **Starosta.** Charkiewicz.

Ustawa

z dnia 5 sierpnia 1922 r., w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych

Art. 1. Wszystkie zgromadzenia zwoływane przez wyborców, względnie przez kandydatów na posłów w okresie wyborczym, t. j. od dnia rozpisania wyborów, aż do dnia wyborów — nie wymagają zezwolenia władz administracyjnych.

Ar. 2. Zgromadzenie przedwyborcze na placach i drogach publicznych winno być zgłoszone przez osobę, zwołującą zgromadzenie przed odpowiednią władzą administracyjną i instancji lub najbliższemu posterunkowi policyjnemu w terminie nie później niż na 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Art. 3. Zgłoszenie wspomniane w art. 2, może być pisemne albo ustne i powinno zawierać:

1. Imię i nazwisko zwołującego, 2. poświadczenie, że zgromadzenie to jest przedwyborcze, 3. adres zwołującego. Władze niezwłoczne wystawiają poświadczenie o zgłoszeniu zgromadzenia.

Art. 4. Wymienione w art. 3 zgłoszenie i poświadczenie są wolne od wszelkich opłat stemplowych.

Art. 5. Ustawa niniejsza nie krępuje w niczem zebrań w lokalach zamkniętych, przyczem podwórze i ogródek, stanowiące organicznie zamkniętą całość z gmachem, uważa się za lokal zamknięty.

Art. 6. Wszystkie postanowienia dotychczasowych przepisów, sprzeczne z niniejszą ustawą tracą moc prawa.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, a wykonanie jej powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

* * *

Powyższą ustawę z dnia 5 sierpnia 1922 r., podaję do wiadomości.

Września, dnia 1 września 1922 r.

L. dz. 7889/22 I. **Starosta.** Charkiewicz.

Rejestracja inwalidów wojskowych

Rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych została zarządzona rejestracja inwalidów wojennych. Rejestrację przeprowadza P. K. U. na obszarze której posiada inwalida stałe miejsce zamieszkania, celem ostatecznego i jednolitego uregulowania spraw inwalidzkich. W myśl powyższego rozkazu winni się zgłosić **wszyscy inwalidzi wojskowi** Wojsk Polsk. i byłych armji zaborczych **bez względu na szarżę**, którym przyznano % utraty zdolności do pracy (od 15 do 100 % i poniżej 15 %) oraz uszkodzenie służbowe i posiadają obywatelstwo Państwa Polskiego, jako i ci inwalidzi, którym mimo tych warunków renty czasowo zawieszono w myśl rozporządzenia M.S.Wojsk. L. dz. 8455/Sa. V. z dnia 13. 7. 1921 i L. 111017/W. z dnia 17. 12. 1921 r.

Do rejestracji winien się stawić inwalida osobiście celem własnoręcznego podpisu (za osoby umysłowo-chore ich prawny zastępca, a obłożnie chore najbliższe rodzeństwo z odpowiednim zaświadczeniem lekarskiem wzgl. policyjnem), przyczem każdy winien przedłożyć następujące dokumenty:

1. Ostatnie orzeczenie przyznanego % niezdolności do zarobkowania na podstawie uszkodzenia służbowego (wydan przez Urzędy rent wojskowych, albo niemiecki Versorgungsamt, albo Szef. Int. Wydz. V. Emerytur.
2. Książke rentową (wydaną przez Województwo Wydział regulowania rent wojskowych.)
3. Wykaz osobisty z fotografją.
4. Certyfikat obywatelstwa polskiego, o ile tokowego dotąd P. K. U. nie przedłożył.
5. Poświadczenie gminy, wystawione po dniu 1-go VIII. 22., z którego wynikać musu od jakiego czasu zamieszkuje w danej miejscowości i ile dzieci utrzymuje poniżej lat 18-tu.
6. Wszelkie inne dokumenty wojskowe ważne dla celów ewidencyjnych.

Po dokonanej rejestracji otrzyma każdy inwalida odpowiednie poświadczenie.

Nie stawienie się rejestracji pociąga za sobą utratę posiadanych praw inwalidzkich, a urzędy pocztowe poczęwszy od 25-go września 22 r. bez przedłożenia zaświadczenia ze strony P. K. U. o dokonanej kontrolnej rejestracji po dniu 28. VIII. 22. wypłacać nie będą.

Plan rejestracji.

W powiecie wrzesińskim odbywa się rejestracja przy ulicy Trzeciego Maja w Biurze Ewidencyjnym według następującego porządku:

Dnia 21 września 1922 r. litery A,B,C,D,E,F,G,H,I,J,
„ 22 „ „ „ K, L, Ł, M, N, O.
„ 23 „ „ „ P, R, S, T.
„ 25 „ „ „ U, V, X, Y, W, Z.

Godziny urzędowe od 8—12 i 14—17-tej.

Kapitan komendant P. K. U.

W z.: Błażejewski.

* * *

Powyższe zarządzenie podaję do ogólnej wiadomości.

Szczególnie zwracam uwagę na zdanie o wstrzymaniu zasiłków, w razie nie zgłoszenia się do ponownej rejestracji.

Września, dnia 1 września 1922 r.

L. dz. 7879/22. I. **Starosta.** Charkiewicz.

Obwieszczenie

Wskazując na art. 1 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28. 10. 1921 r. D. U. R. P. poz. 705 i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11. 4. br. Dz. U. R. P. 34 poz. 291/22 podaje się niniejszem do wiadomości zainteresowanych, że wszyscy dotychczasowi sprzedawcy wyrobów spirytusowych, chcąc uzyskać zezwolenia na dalszy zakup winni złożyć do dnia 15. 9. br. przy równoczesnym dołączeniu dowodu posiadania koncesji, wniosek o takie zezwolenie w przynależnym Inspektoracie Kontroli Skarbowej (na powiat tutejszy we Wrześni).

Po upływie czasokresu zezwoleń udzielać się nie będzie.

Gniezno, dnia 25 sierpnia 1922 r.

Urząd Akcyzowy, (—) Schmidt.

* * *

Września, dnia 31 sierpnia 1922 r.

Inspektorat Kontroli Skarbowej. Z p. Mikołajczak

Rozporządzenie

Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretu o zatwierdzenie projektów pomników ze stanowiska artystycznego na obszar b. dz. pruskiej. (Dz. Ust. nr. 14 poz. 123).

Na podstawie art. 8 i 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1921 r. o wprowadzeniu dekretów, ustaw i rozporządzeń Rządu oraz o dalszem uzgodnieniu ustawodawstwa na obszarze byłej dzielnicy pruskiej (Dz. U. R. P. nr. 75 poz. 511) zarządza się, co następuje:

§ 1. Na obszar b. dzielnicy pruskiej rozciąga się moc obowiązującą dekretu Naczelnika Państwa z dnia 3 stycznia 1919 r. o zatwierdzaniu projektów pomników z stanowiska artystycznego (Dz.P.P.P. nr. 5 poz. 93) o brzmieniu następującym:

Art. 1. Osoby i wszelkiego rodzaju instytucje publiczne i prywatne nie wyłączając urzędów państwowych, zamierzające w miejscu publicznem wznieść pomnik, posąg, figurę lub wmurować albo zawiesić tablicę pamiątkową, winni uprzednio przedstawić projekt Ministrowi Sztuki i Kultury do zatwierdzenia ze stanowiska artystycznego.

Art. 2. Przedstawiane Ministrowi Sztuki i Kultury projekty składać się winny z rzutów rysunkowych, dostatecznie wyjaśniających pomysł i szczegóły wykonania, oraz z fotografji z modeli plastycznych w razie zastosowania rzeźby plastycznej.

Do składanych projektów winny być dołączone dane rysunkowe i fotograficzne dostatecznie wyświetlające związek projektowanego pomnika z otoczeniem.

Art. 3. Większe naprawy i przebudowy pomników, posągów, figur i tablic pamiątkowych ulegają przepisom artykułów powyższych.

Art. 4. Pomniki, figury i posągi, wniesione wbrew przepisom niniejszym, lub wymurowane albo zawieszone wbrew tym przepisom tablice pamiątkowe mogą być z rozporządzenia Ministra Sztuki i kultury usunięte.

Art. 5. Do uzyskania zezwolenia na wzniesienie pomników, o których mowa w przepisach niniejszych, potrzebne jest również zatwierdzenie projektów tychże pomników przez Ministra Sztuki i Kultury ze stanowiska artystycznego. Zatwierdzenie to winno nastąpić najwyżej w ciągu miesiąca od daty złożenia projektu.

Art. 6. Przepisy niniejsze nie rozciągają się na pomniki, figury, posągi i tablice pamiątkowe, umieszczane na cmentarzach i wewnątrz świątyń przez osoby prywatne z ich własnych funduszów dla utrwalenia pamięci fundatorów lub ich najbliższej rodziny, jak również na przedmioty podobne, poświęcone wyłącznie celom kultu religijnego, oraz na figury, posągi i tablice, stanowiące ornament budynku, którego projekt został wraz z ornamentem przez władze budowlane zatwierdzony.

Art. 7. Winni przekroczenia przepisów niniejszych ulegną karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 3000 mk.

Art. 8. Wykonanie niniejszego dekretu poleca się Ministrowi Sztuki i Kultury w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

§ 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi B. Dzielnicy Pruskiej.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów. Antoni Ponikowski.

Minister B. Dzielnicy Pruskiej. Wybicki.

* * *

Powyższe podaję do publicznej wiadomości. W szczególności zwracam władzom komunalnym i osobom interesowanym uwagę na artykuł 1 powyższego rozporządzenia Rady Ministrów.

Września, dnia 8 sierpnia 1922 r.

L. dz. 7133/22 II. **Starosta.** Charkiewicz.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 1-go września 1922 r.

* **Wystawa Rolnicza** Wicepatronatu Jarocińskiego odbędzie się w Mieszkowie a nie w Jarocinie.

* **Szalona drożyzna** rozpanoszyła się na targach we Wrześni. Piszący sprawdził naocznie w dniach 28—30 bm. ceny wystawione w Warszawie w oknach wystawnych. Kosztuje tam masło 1100—1200 mk., mięso wieprzowe 450—500 mk., wołowe 380 mk., skopowe 350 mk., słonina 650—700 mk., wyroby mięsne 630—800 mk. za funt czyli wyraźnie ½ kg. To samo jest i w Małopolsce — nawet Poznań jest tańszy od Wrześni. Jak sobie ten objaw tłomaczyć? Drożyzną robocizny chyba nie, bo wiadomą jest rzeczą, że robotnik w był. Kongresówce i Małopolsce lepiej jest opłacany jak u nas — to samo i urzędnicy pobierają w wielkich miastach znaczniejsze dochody. **Czy pp. gospodarze powiatu wrzesińskiego chcą miasto z wdzięczności za doznaną pomoc przy żniwach obrać zupełnie z gotówki i ogłodzić?** Źle się bawimy!

* **Rodak z Ameryki** p. Witkiewicz nabył drogą kupna fabrykę obuwia p. f. Robert Sieburth i Synowie w Poznaniu przy ulicy Wielkiej 24. Fabryka ta założoną została przed 18 laty we Wrześni przez Braci Sieburthów. Pierwszym jej fachowym kierownikiem był p. Marcin Gawlak. Po kilku latach bytności przeniesiono fabrykę z Wrześni, a za nią pociągnęło kilkanaście rodzin tutejszych z zawodu obuwniczego do Poznania.

* **Budowa wagonów w Polsce.** Wytwornie krajowe materjałów kolejowych rozwijają intensywną działalność w kierunku zaspokojenia potrzeb naszego kolejnictwa, przez zasilenie go taborem. Szczególnie wydatną jest pomoc w taborze towarowym; wytwornie krajowe dostarczyły już kolejom poważną ilość węglarek. W niedługim czasie rozpocznie się budowa wagonów osobowych klasy I i II. Wagony klasy III są już w budowie. Budujemy również w kraju wagony specjalne, jak pocztowe, cysterny, ogrzewacze i t. p. Co się tyczy parowozów, to dotychczas wykonywa się tylko roboty reparacyjne, jednakże wkrótce będziemy mieli lokomotywy własnej budowy. Pierwsza fabryka lokomotyw w Chrzanowie rozpoczęła już budowę kotłów parowozowych. Co do materjałów, potrzebnych do naprawy, to wytwornie krajowe zapotrzebowania te w zupełności pokrywają.

* **Dlaczego mężczyźni łatwiej się zaziębiają** aniżeli kobiety, dlaczego w zimowej porze muszą się cieplej ubierać? Przeciętny mężczyzna w zimie ubrany jest jak jaki podróżnik podbiegunowy, podczas gdy kobiety chodzą w cienkiem ubraniu z gołą szyją, jakby nic sobie ze zimna nie robiły?! Wyjaśnienie w tej materji ogłasza dr. Dudley A. Sargent, przewodniczący szkoły fizycznego wychowania dziewcząt. Powiada on, że kobiety mają pokład tłuszczu na krwionośnych żyłach, który to tłuszcz chroni kobiety przed doświadczeniem zbytniego zimna z zewnątrz. Mężczyźni nie mają tej ochrony, ich żyły są bliżej pod skórą i dlatego są więcej na zimno wrażliwi. Każdy powinien podług siebie regulować swoje ubranie i ubierać się nie za ciepło w lecie, a nie za lekko w zimie.

— **Bydgoszcz.** (Aresztowanie żyda z sacharyną.) W czwartek aresztowała policja niejakiego Arona Gaca, żyda z Kalisza, za uprawianie niedozwolonego handlu z sacharyną. Znaleziono przy nim 9 kilogr. sacharyny. Gac podejrzany jest o szmugiel, niedozwolone przekroczenie granicy, ponadto istnieje podejrzenie, że sacharyna zawiera domieszki trujące. Okoliczności te wyświetli śledztwo, gdyż Aron Gac nie chce wskazać źródła skąd sacharynę otrzymał.

— **Ślesin.** (Świętokradztwo.) W nocy z 25 na 26 bm. włamali się jacyś złodzieje do kościoła w Ślesinie. Dziwna rzecz, że pomimo rozbicia tabernakulum, nic nie skradli prócz hostji, które były w przechowaniu w zakrystji. W sprawie świętokradzkiego włamania się aresztowano pięć podejrzanych osób.

— **Ostroróg.** (Smutny wypadek.) Tragiczny wypadek zaszedł w rodzinie starszego przewodnika policji Brodniewicza z Ostrorogu. Jedenasto-letni, chłopiec Brodniewicza wziął pod niebaczność rodziców, nienabity karabin służbowy ojca i wyszperawszy, niewiadomo skąd, nabój, począł się bawić karabinem. Nagle padł strzał i nabój ugodził młodszego 9-letniego brata który padł trupem na miejscu.

*** Sport i waga ciała.** Według spostrzeżeń, robionych w Niemczech, pokazuje się, że ćwiczenia fizyczne mają daleko większy wpływ na ciało dorosłego człowieka, niż dotychczas przypuszczano. Herxheimer, który obserwacji dokonał, badał młodych ludzi w wieku lat 25-26. Znaczny przybytek na władze przepisuje on wzrostowi i rozwojowi muszkalutury na ramionach i udach. Przybytek na wadze jest większy w lecie niż zimie, a wagi przybywa w znacznie większym stopniu młodzieńcom nowicjuszom sportu, niż tym, którzy dawni byli trenowani. Zwłaszcza delikatniej zbudowani ludzie o wadze mniejszej od normalnej przybierali znacznie. Najwidoczniejszym było, że każdorazowe ćwiczenie pobudzało muskuły do rozrostu. Natomiast u mężczyzn powyżej lat 30 ćwiczenie wywoływało całkiem odmienny skutek, bo ubytek na wadze, skąd wnioskować należy, że ciało im starsze całkiem inaczej reaguje na trening, niż ciało młodego, dorosłego człowieka.

*** 100 dolarów kary za skradzionego całusa.** Przed jednym z sądów amerykańskich stawał pewien dentysta, którego pacjentka oskarżyła o... napad. Oto, gdy siedziała u niego raz na krzesełku i nadstawiła swą buzię z chorymi zębami — namiętny dentysta, zamiast zabiegu lekarskiego pocałował ją w same usta. Sędzia skazał go na 100 dolarów kary i 3 miesiące domu poprawczego.

*** 4 miljony dolarów na budowę domów.** Z Nowego Jorku donoszą, że wyruszyli już stamtąd w drogę do Warszawy przedstawiciele kapitalistów amerykańskich, którzy mają przeprowadzić pertraktacje w sprawie pożyczki czterech miljonów dolarów na budowę domów mieszkalnych.

*** Oryginalna śmierć rybaka.** Niejaki Gnummer w Illinois w Ameryce łapał ryby na wędkę w potoku, w którym założone były druty elektryczne. Nagle wędka drgnęła — ryba widocznie połknęła haczyk. Rybak pociągnął wędkę i nagle przewrócił się na brzegu. Metalowa część wędki weszła w kontakt z drutem elektrycznym i biedny rybak został zabity prądem na miejscu. — Mniej niebezpiecznym w danym wypadku byłby węgórz elektryczny lub drętwa, które sprowadzą najczęściej tylko chwilowe bardzo przykre zdrętwienie członków.

— **Łódź.** (Obfity połów na czarnej giełdzie.) Policja dokonała na czarnej giełdzie obławę na waluciarzy, która dała obfity rezultat. Aresztowano 4 osobników z poza Łodzi, którym odebrano łącznie przeszło 200000 mk. niem., znaczną ilość dolarów i innych walut oraz srebra.

— **Kołomyja.** (Usiłowany zamach.) Znaleziono tutaj na stacji ładunek ekrazytowy, który miał wysadzić w powietrze pociąg osobowy. Ładunek z powodu wadliwego ułożenia nie eksplozował.

Wiadomości różne

Okręgowi komisarze wyborczy

Warszawa, 29. 8. Minister spraw wewnętrznych mianował następujących komisarzy przy okręgowych komisjach wyborczych: Moldenhawera, Warszawa, St. Okulicza, powiat warszawski, St. Iłżyckiego, Łódź, Z. Krzeszewskiego, Radom, A. Pawłowicza, Kielce, J. Hodyńskiego, Piotrków, K. Kuchna, Częstochowa, M. Rembowskiego, Kalisz, dr. A. Bola, Kraków, Karhesy'ego, Lwów, C. Ratajskiego, Poznań, B. Sliwińskiego, Bydgoszcz i K. Peszkowskiego w Toruniu.

Zagrożony port polski

Gdańsk, 29. 8. Pogłoski o zaprzestaniu robót około budowy portu w Gdyni, niestety, potwierdzają się. Minister Skarbu, Jastrzębski, wniósł na Radzie ministrów wniosek o cofnięcie kredytów na budowę portu na przeciąg lat pięciu i udzielenie ich jedynie na utrzymanie robót już wykonanych. Wniosek ten Rada ministrów zatwierdziła bez głębszego namysłu ze szkodą dla naszej ekspansji na morzu.

Z powodu drożyzny

Warszawa, 30. 8. Dziś w południe rozpoczęły się w Ministerstwie skarbu pod przewodnictwem min. Jastrzębskiego obrady Komisji drożyźnianej nad ogólną sytuacją. W obradach tych brał udział prezydent ministrów Nowak.

Patrjotyzm Polesia

Warszawa, 29. 8. Delegacja polskiej komisji granicznej w towarzystwie miejscowych władz wraz z delegacją bolszewicką objeżdżała w dniach 17—23 sierpnia linję graniczną na Polesiu dla skontrolowania panujących tam obecnie prac technicznych i polubownego rozstrzygania.

Ludność wsi polskich, odzyskanych w drodze ekwiwalentów, witała delegację polską z wielką radością chlebem i solą, kwiatami i muzyką. We wsi Kupiele zbudowano bramę tryumfalną, przyozdobioną kwiatami z widniejącym napisem: Niech żyje Polska!

Ludność Słobudki oświadczyła delegacji bolszewickiej, że jeśli nie zgodzi się ona na oddanie tej wsi Polsce, wówczas wszyscy mieszkańcy wsi wyemigrują do Polski, zniszczywszy poprzednio swe siedziby.

Przez 2 dni, 27 i 28 sierpnia odbywały się w Rokilinie narady nad kwestją spornych odcinków, przyczem uzyskano jeszcze parę drobnych przesunięć na korzyść Polski. Sprawę Słobudki zawieszono aż do zebrania przez delegację sowjecką informacyj co do proponowanych ekwiwalentów.

Z pobytu przymusowego u Niemców

Katowice, 31. 8. Na podstawie informacji urzędowej konsulatu gen. Rzeczypospolitej Francuskiej w Katowicach dowiadujemy się, że panowie podpułkownicy Renoux, Hanot, Grich, Matey i Barber, którzy jako instruktorzy szkoły sztabu gen. w Warszawie, przyjechali na G. Śląsk i przez nieopatrzność szofera dostali się bezwiednie na terytorjum Śląska opolskiego, odstąpionego Niemcom, po 4-dniowym pobycie w więzieniu wrócili do Katowic.

Po aresztowaniu uwięziono ich w więzieniu karnem razem z innymi siedzącemi tam przestępcami. Na wyrażone życzenie oficerów, aby nie rozgłaszano o ich pobycie, gdyż może to narazić ich na duże nieprzyjemności, władze niemieckie postąpiły wręcz przeciwnie. Przed więzieniem wkrótce zebrał się tłum, jakby cała impreza demonstracyjna była organizowaną przez osobę poinformowaną o przebiegu dochodzenia. Mimo telegramu ambasadora francuskiego w Berlinie oraz osobistej interwencji p. Mangeandra, gen. konsula w Katowicach i konsula polskiego w Bytomiu p. Kęszyckiego, sąd karny niemiecki skazał każdego z aresztowanych na grzywnę 20 tysięcy mk. niem. za zamieszkanie na aresztu. Ponieważ aresztowani odsiedzieli 4 dni, kara ta została im darowana.

Kiedy p. konsul gen. francuski zażądał, aby wypuszczonych oficerów oddano mu pod opiekę, władze niemieckie odmówiły, motywując tem, że nie mogą ponosić odpowiedzialności za to, co dalej wydarzyć się może. Po tem wywieziono wypuszczonych pod eskortą policji automobilem ciężarowym, co natychmiast wywołało zbiegowisko, przyczem nie obyło się bez obelżywych okrzyków pod adresem oficerów francuskich.

Katowice, 31. 8. Według dzienników niemieckich, władze niemieckie w Bytomiu wypuściły wreszcie z więzienia 5 oficerów francuskich, za kaucją po 100 tysięcy mk. niem. od osoby.

Za wykrycie tajnych gorzelń

Warszawa, 31. 8. Min. skarbu wydało rozporządzenie, w myśl którego nagrody za przyczynienie się do wykrycia tajnych gorzelń, przyznawane dotychczas na postawie specjalnych zarządzeń w wysokości od 3 do 15 tys. mk. zostały podwyższone trzykrotnie tj. od 9 do 45 tys. mk.

Jesienna sesja sejmowa.

Warszawa, 31. 8. Dziś w południe na konferencji między Marszałkiem Sejmu i Prezydentem Ministrów ustalono ostatecznie, że jesienna sesja sejmowa odbędzie się 19 września.

Likwidacja urzędów pozn. ministerjum

Warszawa, 30. 8. Ministerjum skarbu poruczyło w swoim czasie na wniosek b. ministra dr. Wybickiego likwidację urzędów b. ministerstwa dzielnicy pruskiej, nieprzejętych przez ministerstwo resortowe, dyrektorowi Wielkopolskiej Izby Skarbowej, dr. Schmidtowi. Według informacji „Przeglądu Wieczornego" likwidacja tych urzędów ma być zakończona w najbliższym czasie.

Sprawa umiędzynarodowienia Niemna

Przedstawiciel sowietów na Litwie wręczył rządowi litewskiemu notę, protestującą przeciwko żądaniom mocarstw sprzymierzonych zastosowania się ze stony Litwy do postanowień traktatu wersalskiego o umiędzynarodowieniu Niemna. Nota powołuje się na postanowienia art. 14 postanowień kongresu wiedeńskiego, podpisanych przez Rosję i orzekających, iż żegluga na rzece wymienionej jest wolna dla wszystkich mieszkańców dawnej Polski, i żąda uregulowania kwestji na zasadzie tych postanowień, względnie na zasadzie nowego traktatu, który opracowany być winien z udziałem wszystkich krajów zainteresowanych.

Z powodu zwyżki korony czeskiej

Praga, 30. 8. Związek właścicieli fabryk szkła i porcelany ogłasza, że z powodu zwyżki korony czeskiej, która utrudnia eksport, praca w fabrykach będzie ograniczoną. 7 tysięcy robotników będzie pracowało tylko kilka dni w tygodniu.

Rekord napowietrzny

Turyn, 29. 8. Lotnik włoski Bracpapa osiągnął rekord światowy w szybkości 336 i pół klm. na godzinę na aparacie Fiat, biplanie, zaopatrzonym w motor o sile 700 hp.

Notowania giełdowe

Gdańsk, 1. 9. Na wczorajszej giełdzie popołudniowej notowano: Marki polskie $19.28\frac{1}{2}$—$20.01\frac{1}{2}$, przekazy na Warszawę $19.48\frac{1}{2}$—$19.51\frac{1}{2}$, na Poznań $18.73\frac{1}{2}$ do $18.76\frac{1}{2}$. Dolary 1653.34 do 1656.66. Londyn 7442.55 do 7457.45 Amsterdam 65434.50—65565.50.

Siedziba gen. komisarza wyborczego

Poznań, 30. 8. Pat donosi z Warszawy: Od dziś urząd generalnego komisarza wyborczego mieścić się będzie w gmachu sejmowym, dokąd we wszystkich sprawach dotyczących wyborów zwracać się należy.

Rozpadanie się N. P. R.

Poznań, 30. 8. Z Torunia donoszą: Uznanie i poparcie, jakiem się cieszy Narodowa Partja Pracy wśród rzesz robotniczych, pozwoliły skupić te wszystkie elementy, które wiedzione instynktem narodowym, odpadły od NPR, w ramach nowej organizacji robotniczej, mianowicie NPP. W ostatnich dniach nowe to stronnictwo założyło na Pomorzu szereg kół w Tczewie, Starogardzie, Gdańsku, Kartuzach. W wielu miejscowościach całe oddziały NPR przechodzą do organizacji Nar. Partji Pracy, dziesiętkując ostatecznie szeregi wyborców Nadera, Ciszaka i Hertza. Podobne wieści nadchodzą tu z południowych województw, gdzie wśród chwiejących się szeregów NPR widać wyraźny rozłam. A więc np. w Busku oddział NPR przeistoczył się w koło NPP, wyrażając votum zaufania grupie sejmowej niezależnych robotników i potępiając kierownictwo NPR „za doprowadzenie robotnika do hańby i anarchji".

Na czasie!

Szanowny czytelniku! — Zapewnie zaczynasz czytać z pewną nieufnością, jak przeważnie wszystko, co omawia chwilę obecną. — Myślisz sobie: pewno jeszcze jeden więcej druk partyjny...

Nie. — Szanowny czytelniku.

Rzecz tę napisał człowiek, który do żadnej partji namawiać Cię nie będzie, któremu jednak, tak samo, jak i Tobie prawdopodobnie, kością w gardle stanął nieład, jaki panuje w Polsce. Więc człowiek przez to bardzo Ci bliski, bo myśli to samo, co i Ty. — Bo ty myślisz często o dwu rzeczach. -- Mianowicie pierwsza:

Czy za lat kilka lub kilkanaście nie wtargną do Polski Niemcy i Rosjanie i cały kraj zaleje się krwią — i druga:

Czy nawet bez wojny przy takiej gospodarce i niezgodzie między nami, jaka jest obecnie, Polska sama nie upadnie. — Bo niewiele w Polsce idzie ku lepszemu. Z wyjątkiem szkolnictwa — zmiany na lepsze są głównie tylko pozorne. — Więc zamiast naczelnika powiatu mamy starostę, zamiast rewirowego — dzielnicowego, zamiast paszportu — dowód osobisty i tym podobnie. Nam zaś, ogółowi obywateli Polski, nie idzie przecież o to, aby się coś inaczej nazywało, ale aby lepiej było... Jak dotąd jednak zamiast trzech dogmanów, o których śnili nasi dziadowie, tworząc konstytucję 3 maja:

Wolność, Równość, Braterstwo

odczuwamy głównie trzy inne rzeczy:

Biurokcację, Łapownictwo i Niezgodę. —

Skutkiem tego o swoją przyszłość powinien troskać się poważnie cały naród polski, — szczególniej w chwili obecnej, gdy dwa wrogo usposobnione obozy, prawica i lewica szykują się do zaciętej walki z powodu zbliżających się wyborów.

Do tej pory o przyszłość Polski troszczyli się głównie przedstawiciele naszych partji politycznych, a naród ufał im trzy lata prawie bezkrytycznie i na owoce ich pracy cierpliwie czekał. — Tych czekających obywateli, pragnących przedewszystkiem ładu, pracy i dobrobytu w Polsce, jest ogół, są miljony — a tych polityków i reformatorów, rozsypanych po kraju, agitujących i kłócących się ze sobą o panowanie nad nami — najwyżej parę tysięcy... Mimo to, choć oni popełnili moc błędów, przez 3 lata opanowali nas zupełnie i wielomiljonowy naród polski nie rządzi sobą jak być powinno w państwie republikańskiem, lecz jest w niewoli u licznych partji, dla których walka i pożeranie się wzajemne stało sie głównym celem. Czego oni nie przyrzekali nam przez te trzy lata, byśmy tylko byli im posłuszni. Uspakajali nas stale obietnicami bliskiej zmiany na lepsze Więc słyszeliśmy kilkadziesiąt razy, że marka pójdzie w górę, a ona wciąż jedzie na dół, że nikomu krzywda w Polsce dziać się nie będzie, bo niemieckie i rosyjskie rządy się skończyły i zaczęły własne, lepsze, że powstanie skarb zamożny nawet w złoto, że łapownictwo zostanie wytępione i tak dalej bez końca... Niestety, wszystkie te obietnice zawiodły, bo siły posłów jak i działaczów po za sejmem będących były głównie wytężone nie na pracę nad tem wszystkiem, a na walkę z przeciwnemi partjami. —

Obietnice zawieść musiały i skutkiem tego, że pierwszy sejm składał się nie z najdzielniejszych obywateli, jakich miała Polska, a następnie najdzielniejsi z tych najdzielniejszych formowali rząd, lecz składał się ludzi przeważnie miernej wartości, jacy się przy nagle przeprowadzonych wyborach do sejmu przedostali. Aby określić wyniki wyborów do pierwszego sejmu, można zrobić takie porównanie:

Ktoś odziedziczył przed kilku laty zrujnowany dom, dach dziurawy, szyby wybite, ziemię przy domu nieuprawioną (bo taką odziedziczyliśmy Polskę po wejściu nieprzyjaciół) i zamiast szukać przedewszystkiem dobrych majstrów do naprawy domu, a parobków do orki, wybrał sobie do naprawy przeważnie gadułów, którzy zamiast pracować przez trzy lata kłócili się ciągle, czem dach pokryć: gontami czy dachówką, a woda przez cały czas dziurami na głowy się lała... Najwięcej zaś żarli się o to, jak malować ściany, jedni mieć chcieli bezwzględnie kolor biały, a inni czerwony...

Teraz zbliżają się nowe wybory, czy mamy ten sam błąd popełnić i takich samych posłów wybrać do sejmu? Partje kłócą sie dalej o reformy, a bieda w kraju coraz większa. Fabryk nadal jest mało, a w tych, które są, produkcja nadzwyczaj utrudniona, handel w zastoju, produkty rolnicze sprzedajemy drogo, aby potem jeszcze drożej za wszystko, co potrzebne do uprawy roli, zapłacić. Niemal codzień wszystko drożeje...

Słyszymy teraz od różnych agitatorów i czytamy w pismach, że rozstrzygnie się przy nowych wyborach pytanie, kto w Polsce rządzić będzie, czy chłop-piastowiec, czy chłop-wyzwoleniec, czy socjaliści, czy panowie, kto uzyska większość. I Wy w to wierzycie, że tylko takie teraz pytanie rozstrzygać się będzie? Nie. Obywatele, rozstrzygać się będzie sprawa dalego ważniejsza, mianowicie: czy potrafimy wybrać na posłów takich ludzi, którzy oprocz barw partyjnych, posiadając wielkie zalety osobiste, zaprowadzą nareszcie ład w Polsce, czy też wybierzemy takich samych, jak większość poprzednio była, ludzi myślących przedewszystkiem o walkach ze sobą i pod których rządami Polska upadnie, rozgrabią Ją między siebie z powrotem Niemcy i Rosjanie... Rozgrabić Polskę muszą, jeżeli nie zdobędziemy się na sejm, składający się z ludzi dzielnych — ludzi czynu!

Bo dobro państwowe, jak Polska długa i szeroka, marnuje się, a żaden naród przy takiej gzspodarce długo nie wytrzyma. Niechby w Polsce tylko połowę kradli tego, co do tej pory kradną, lub marnuje się z niedozoru, węgli z wagonów, drzewa z lasów i różnego dobra państwowego, co na każdym kroku wszyscy widzicie, a już byłoby w Polsce znacznie lepiej. Pracownicy państwowi pracują także mało produkcyjnie, jedni prużnują, a drudzy obarczeni rodziną skutkiem nędznego wynagrodzenia zatroskani o byt, jak i z powodu złej organizacji biurokratyzmu, nie mogą być tak użyteczni dla kraju jakby tego niejedni pragnęli. Do tych wszystkich nieporządków doliczcie jeszcze straty, wynikłe podczas długich kłótni naszych partyj, przy każdej zmianie rządu, jak naprzykład w czerwcu i lipcu r. b., gdy Ponikowski, Przanowski, Sliwiński, Korfanty zmieniali się kolejno jak w kinematografie. Gdy to wszystko zestawimy razem, jest zupełnie naturalne, że te 4 straty dla Polski:

1) To co jest rozkradane.
2) To co jest niedopilnowane przed zniszczeniem.
3) To co jest przepróżnowane lub źle zorganizowane w urzędach.
4) To co jest utopione w niezgodzie partyjnej, razem powoduje, że w tak bogatym kraju, jak Polska, na wszystko brak pieniędzy... Ale to były błędy tego sejmu, który teraz mamy zastąpić nowym i niema co dalej jego braki wyliczać, teraz tylko trzeba myśleć, aby posłowie drugiego sejmu byli znacznie lepszymi.

Czas więc zastanowić się, jakich teraz ludzi wybierać mamy, bo wybory za pasem odbędą się na jesieni, czasu zostało mało.

Przedewszystkiem uprzytomnijmy sobie jasno, jaką myślą przewodnią kierować się należy przy wyborze posłów. — Na całym świecie jest tylko jedna: naród ma wybrać kilkuset najmędrszych i najuczciwszych ludzi w kraju i tym oddać rządy do rąk. Tylko takich ludzi do sejmu posłać powinniśmy, gdyż jedynie tacy, gdy posłami zostaną, skupiwszy całą uwagę na zaniedbaną gospodarkę państwową, a nie na pilnowanie interesów osobistych, nie na różne geszefta jak wielu do tej pory robiło, z tego błota w jakiem tkwimy po uszy, wyciągnąćby nas jeszcze mogli. —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Związek Polaków w Niemczech

Berlin, 29. 8. A.W. Jak się dowiaduje, odbyła się tu wczoraj konferencja wszystkich organizacyj polskich w Niemczech. Na konferencji tej zapadła uchwała, powołująca do życia Związek Polaków w Niemczech oraz towarzystwo oświatowe. Statut obu tych zrzeszeń został już opublikowany. Przewodniczącym Związku obrano znanego polskiego działacza w Prusiech Wschodnichp. Sierakowskiego.

Odezwa biskupów polskich przed wyborami

Biskupi polscy wydali następującą odezwę do społeczeństwa w sprawie wyborów:

Dnia 5 listopada odbędą się wybory do naszego Sejmu a dnia 12 listopada do Senatu.

Powinnością religijną i obywatelską Biskupów naszych jest przypomnieć święte obowiązki, jakie ciężą w tej chwili na wszystkich mężczyznach i niewiastach uprawnionych do głosowania.

Obowiązkiem pierwszym każdego dobrego obywatela-katolika, by stanął do urny wyborczej. Ktoby się wstrzymywał od głosowania, wyrządza największą krzywdę Ojczyźnie i sobie samemu. Nie biorąc bowiem udziału w głosowaniu, sprawia, że posłem zostać może szkodnik narodowy.

Drugim świętym obowiązkiem jest: oddajcie głosy swoje tylko na ludzi mądrych, uczciwych, szczerze religijnych, którzy całem swojem dotychczasowem życiem i całą swoją działalnością dają rękojmię i pewność, że zawsze i wszędzie będą bronili dobra całego państwa i słusznych praw wszystkich warstw jego, a niemniej praw i wolności naszego Świętego Kościoła. Nie godzi się zaś, i nie wolno głosować na wrogów Kościoła, na ludzi, co sieją rozterki między poszczególnemi klasami, co rozpętali nienawiść między dziećmi jednej Matki Ojczyzny.

Dość już walk stronniczych. Państwo nasze jest w groźnem położeniu. Tylko miłość wzajemna, praca wytrwała, ofiarna, moralność publiczna, oparta o zasady naszej wiary świętej może nas ocalić.

Osobno przypominamy, abyście wszyscy do głosowania uprawnieni żądali od tych, co staną jako kandydaci na posłów, jasnego i głośnego przyrzeczenia, że będą w Sejmie i w Senacie domagali się szkoły, gdzieby dzieci katolickie otrzymywały naukę i wychowanie w duchu katolickim od nauczycieli katolickich. Tak samo domagajcie się głośnej obietnicy, że w razie potrzeby wystąpią śmiało i nieugięcie jako obrońcy ślubów religijnych i nierozerwalności małżeństwa chrześcijańskiego. I przy urnie wyborczej pamiętajcie na słowa Zbawiciela: „kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem swoim niebieskim". Oddajcie więc głosy wszyscy i to tak, abyście przed Bogiem, przed własnem sumieniem, przed ludźmi, przed sądem historji za głos oddany odpowiadać i ostać się mogli.

Wielebne duchowieństwo odczyta powyższą odezwę Episkopatu z ambon w najbliższą niedzielę po ogłoszeniu daty wyborów, przyczem wstrzyma się w kościele od wszelkich tłumaczeń, dotyczących wyborów. Poza kościołem pozostawia się kapłanom swobodę polecania stronnictw, stojących na gruncie katolickim i narodowym. W myśl prawa kanonicznego, pozwolenia na kandydowanie do Sejmu i Senatu kapłanowi daje ordynarjusz loci kapłana i ordynarjusz okręgu, w którym kapłan ubiega się o mandat poselski.

Baczność Inwalidzi!

1. Nowela do ustawy inwalidzkiej uchwalona przez Sejm ma być w czasie najbliższym wykonana. Jedną z najważniejszych spraw jest sprawa przeszkolenia. Ponieważ Ministerstwo Pracy zajmie się urządzaniem odpowiednich zakładów leczniczo-szkolnych jedynie tylko wtenczas, jeżeli zgłosi się dostateczna ilość kandydatów, wzywamy wszystkich inwalidów wojennych, którzy wskutek swojego okaleczenia doznanego na wojnie nie mogą wykonywać dawnego swojego zawodu, a chcąc się wyuczyć innego rzemiosła, aby najdalej do 15 września przesłali na pocztówce szczegóły jak: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania (wieś i powiat), rodzaj okaleczenia i dzień, wiek, dawniejszy zawód, procent okaleczenia i nowoobrany zawód oraz czy mają pracę. Na podstawie zebranych zgłoszeń poczyni się starania w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej celem otwarcia nowego zakładu, gdyż dotychczasowe Wojsk. Zakłady Leczniczo-Szkolne w Poznaniu są przepełnione i nowych kandydatów przyjąć nie mogą.

Nauka w Zakładach Szkolnych trwa dwa lata. Inwalida otrzymuje pełne utrzymanie z mieszkaniem, a na rodzinę pobiera:

Przy stanie rodziny w	I kl.	II kl.	III kl.	IV kl.
Samotny	4.782,—	4.303,—	3.825,—	3.345,—
Z rodziną	14.344,—	12.903,—	11.472,—	10.040,—

Pobory te w najbliższym czasie wskutek wykonania ustawy będą podwyższone.

Ze względu na to, że po oznaczeniu przez Ministerstwo Pracy terminu ostatecznego, w którym należy chęć wyuczenia się nowego zawodu zgłosić, nie będzie się niezawodnie z powodów oszczędnościowych dalszych wniosków uwzględniało, nie powinien się żaden inwalida mogący korzystać z przeszkolenia — ociągać, aby później nie czuł się pokrzywdzony.

Również wzywa się do zgłoszenia się za pomocą pocztówki tych wszystkich inwalidów, którzy nigdy nie uczyli się rzemiosła, a chcieliby się jakiego rzemiosła wyuczyć, aby wyżej podane szczegóły przesłali. Dodać muszą oni jednak dopisek — „niewyuczony rzemiosła".

Pocztówki należy przesłać do Powiatowego Wydziału Opiekuńczego nad Inwalidami Wojennymi przy Starostwie, który zgłoszenia prześle zbiorowo do Poznania.

2. Inwalidzi 80—100%, którzy nie mają sposobu zarobkowania ani dostatecznej opieki lekarskiej czy rodziny, a chcąc być umieszczeni w Schronisku dla Inwalidów w Pniewach, niech podadzą do Powiatowego Wydziału Opiekuńczego przy Starostwie swoje adresy.

Inwalida otrzymuje w schronisku zupełne utrzymanie i opiekę lekarską, ma życie swobodne i może każdej chwili ze schroniska wyjść z powrotem do rodziny.

Z renty pobieranej inwalida zatrzymuje dla siebie 6000,— mk. miesięcznie kieszonkowego. Nadwyżkę oddaje Schronisku, a brakującą do zupełnego utrzymania kwotę dokłada Główny Wydział Opiekuńczy ze swoich funduszy. Żonaci inwalidzi opłacają jak inwalidzi samotni. Dodatek na rodzinę przypada żonie.

3. We wszystkich wypadkach inwalidzkiej opieki społecznej inwalidzi winni zgłaszać się piśmiennie do Powiatowego Wydziału Opiekuńczego nad Inwalidami Wojennymi przy Starostwie swojego Powiatu.

Główny Wydział Opiekuńczy nad Inwalidami Wojennymi Oddział III Tow. „Pomoc Inwalidom".

Przewodniczący: (—) Bigoński, poseł na Sejm Ustawodawczy.

Decernent: (—) Wieczorkiewicz.

Z życia Towarzystw

— **Czołem!** Odjazd drużyny sokolej do Strzałkowa na uroczystość poświęcenia sztandaru bratniego towarzystwa, nastąpi w niedzielę o 9-tej rano. Zbiórka o 7.45 na dziedzińcu gimnazjalnym.

Przyszłe zwyczajne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 4 bm. o godz. 8-mej w lokalu p. Knechtla. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

— W niedzielę, dnia 10-go września odbędzie się w lokalu p. Knechtla zebranie Związku Inwalidów Wojennych we Wrześni. Zarząd.

— **Trening** w niedzielę, dnia 3 września r. b. o godz. 3-ej po południu. Tow. Sport. „Ekawera".

— **Gotów!** Trening klubu piłki nożnej odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go września o godzinie $2^1/_2$ po południu. Starszy Klubu.

— **Czuwaj!** Zbiórka drużyny harcerskiej im. „Kazimierza Pułaskiego" odbędzie się w niedzielę, dnia 3 września o godz. 2 na targowisku. Stawić się winni wszyscy druhowie. Drużynowy.

Składki i pokwitowania

W Administracji Orędownika złożył Komisarjat wrzesiński na biednych pod opieką św. Wincentego a Paulo 3800,— mk.

W czwartek, dnia 31 sierpnia 1922 o godzinie 7 rano rozstała się z tym światem po ciężkich cierpieniach opatrzona ŚŚ. Sakramentami moja ukochana żona, najlepsza matka, babka, teściowa i ciotka ś. p.

z Koczorowskich

Pelagja Kizierowska

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 września rb. o godzinie 4^{30} po południu z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Września, dnia 31 sierpnia 1922 r.

Dnia 30 sierpnia uległa nieszczęśliwemu wypadkowi

Helena Dzieciuchowiczówna

asystentka pocztowa

i po krótkich a ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 31 sierpnia.
W Zmarłej utraciliśmy jedną z najlepszych naszych koleżanek.
Cześć Jej pamięci.

Dyrektor wraz z całym personałem Urzędu Pocztowego.

Września, dnia 1-go września 1922 r.

Wskutek nieszczęśliwego wypadku zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wiośnie życia opatrzona św. Sakramentami nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy nie zapomniana córka, siostra i wnuczka

Helena

Ciężko strapieni rodzice

Tomaszowie Dzieciuchowiczowie

i rodzeństwo wraz z babcią.

Września, dnia 1 września 1922.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po południu.



Jak kwiat złamany burzą, tak w pełni rozkwitu wiosny padła wskutek nieszczęśliwego wypadku ofiarą śmierci nasza dobra i kochana koleżanka

Hela Dzieciuchowiczówna.

Pozostawiła po sobie łzy i smutek.

Koleżanki z Urzędu poczt.

Września, dnia 1 września 1922 r.

Abonujcie -- Orędownik

Licytacja!

Drogą publicznego przetargu sprzedawać będziemy najwięcej dającemu

w poniedziałek, dnia 11-go września od godziny 9 rano

na sali p. Albrechta w Skorzęcinie z okr.: **Radłowo Leśne** oddz. 38, 7a, 19 i 1: dębowe użytkowe szczapy, sosn. bud. III kl., drągi III/VI i chrust III kl., **Hutka** oddz. 95a i 68b: budulec brzoz. IV i V kl. i sosn. tyczki VII kl., **Popielarze** oddz. 142b, 108b, 141a i 126: dębowy chrust III kl., grabowy chrust III kl., brozowy chrust III kl., sosn. bud. IV kl., drągi I/IV kl. i VII kl. i chrust III i IV kl., świerk. bud. IV kl., drągi II i III kl. i chrust III i IV kl., **Krzyżówka** oddz. 212, 193c, 181, 182, 183 i 184: sosn. chrust III i IV kl., **Starydwór** oddz. 177, 191b, 202 i 188a: sosn. bud. II/IV kl. i chrust III kl., **Nadleśnictwo:** odpady od budowli i stary materjał budowlany jeszcze użyteczny.

Do licytacji drzewa budulcowego dopuszczeni będą tylko ci, którzy okażą się potwierdzeniem od swego urzędu gminnego, że drzewo to potrzebują na własne potrzeby. O ileby mimo tego poświadczenia odnośny nabywca odsprzedał to drzewo, natenczas cała dotycząca gmina zostanie na przeciąg dwóch następnych licytacji wykluczona.

Drzewo budulcowe z wolnej ręki mogą nabyć w nadleśnictwie za poprzedniem zezwoleniem Dyrekcji lasów państwowych w Bydgoszczy tylko ci, którzy wykażą, że drzewo to potrzebują pilnie i nabyć go w okolicznych tartakach nie mogą.

Nadleśnictwo Państwowe Skorzęcin.

Poszukujemy kupna używanego

zbiornika

zajemności 6—8 kbm. Dolna ściana nie większa jak 2×2 m. a nie mniejsza jak 1,60×1,60 m. wysokości do 2 m. Oferty uprasza się do

Wrzesińskiej Kolejki Powiatowej.

Z powodu nadwyrężonego zdrowia zniewolony byłem

skład mój wydzierżawić

Dziękując Szanownej Publiczności za łask. okazaną mi życzliwość, proszę o przelanie takowej na mego następcę

Z poważaniem

FR. TOKŁOWICZ

Września mistrz rzeźnicki Września

Z dniem 1-go września 1922 objąłem

skład rzeźnicki

p. Tokłowicza, w Wrześni, Warszawsk. 35

Staraniem mojem będzie, Łaskawą Publiczność miasta i okolicy w tylko doborowe mięso jak i wyroby mięsne każdego czasu i po przystępnej cenie zaopatrzyć. Zapewniając skorą i rzetelną obsługę, proszę o łaskawe poparcie. Z poważaniem

A. DĘBICKI

mistrz rzeźnicki

Uczeń lub zdolna uczenica

z lepszej rodziny może się zgłosić od zaraz. Przyjęcie nastąpi na dobrych warunkach.

Zakład Artystyczno-Fotograficzny Jana Jesiołowskiego

Września, ul. Warszawska 30.

Legitymację wojskową

zagubioną dnia 15 7 1922 r. **unieważnia się.**

JAN WĄSIEWICZ

Miłosław.

WYŻEŁ

w drugiem polu, pod gwarancją dobrze włożony na sprzedaż.

Hamerski, leśnik, Dębina.

Z powodu przeprowadzki mam na sprzedaż rozmaite

narzędzia rolnicze

jak: maszynę do młócenia, maneż, śrótownik, lewator do parówki, jeden dryl i inne narzędzia.

Józef Waszak, Września, ul. Gnieźnieńska.

Z dniem ogłoszenia unieważnia się zagubioną

legitymację wojskową

wystawioną przez Biuro Ewidencyjne we Wrześni.

Jan Twardy :-: Grabowo.

LIKIERY

deserowe, owocowe, żołądkowe

WÓDKI

czyste wytrawne



WYPALANKI WINNE

ARAKI, RUMY

mięszane

WINA OWOC.

słodkie i wytrawne

CYGARO

hurtownie — detalicznie poleca po bardzo przystępn. cenach

W. H. Chrzan

wytwórnia wódek i likierów

Tel. 452 Września Tel. 452



Nadeszły

Losy loterji na rzecz Inwalid. :: Wojennych ::

i są do nabycia w cenie 500 m.

w księgarni A. Prądzyńskiego

Młodego POMOCNIKA krawieckiego

poszukuje od zaraz

S. Bąbol, Obłaczkowo p. Września.

Wszelkie **DRUKI** dla Handlu Przemysłu :: Formularze dla Urzędów

(jedno- jak i wielobarwne) wykonuje gustownie i szybko po cenach przystępnych

DRUKARNIA A. PRĄDZYŃSKIEGO